



WŁODZIMIERZ WĄTOR

Uniwersytet Śląski w Katowicach

## Reminiscencje zimnej wojny

### Broń jądrowa w realiach Środkowoeuropejskiego Teatru Działań Wojennych

#### ABSTRACT

The article presents the importance of nuclear weapons in the military doctrines of the Soviet Union. The analysis concerns the preparations conducted by both the Polish military and its society in the event of a nuclear attack within the Central European Theater of War Operations as well as the risk of mutual nuclear strikes by the Warsaw Pact and NATO. Scenarios of potential strikes and estimates of their hypothetical effects, which were discovered in declassified documents from the Cold War period, were compared to the results of contemporary computerized simulations. The article also covers the importance of nuclear weapons with regards to international relations.

Jedną z charakterystycznych cech okresu zimnej wojny był wyścig zbrojeń, w tym nuklearnych. Oprócz znanej już broni atomowej w miarę upływu lat powstały jej nowe kategorie: termojądrowa i neutronowa. Znacząco wzrosła moc ładunków bojowych, która przewyższała nawet setki razy siłę rażenia bomb zrzuconych na Hiroszimę i Nagasaki. Zmiany w doktrynach użycia broni nuklearnej Stanów Zjednoczonych i Związku Sowieckiego, jej powiązanie z działaniami konwencjonalnych sił zbrojnych, a przede wszystkim gwałtowny rozwój systemów przenoszenia doprowadziły do wykształcenia się podziału broni jądrowej według możliwości jej zastosowania na strategiczną, taktyczno-operacyjną, taktyczną.

Nagromadzenie broni jądrowej na świecie do irracjonalnego poziomu ok. 40 tys. głowic pod koniec lat sześćdziesiątych XX w.<sup>1</sup> było jedną

---

<sup>1</sup> Robert Norris i Hans Kristensen, „Global nuclear weapons inventories 1945–2010”, *Bulletin of the Atomic Scientists* 66, nr 4 (2010): 81, <https://doi.org/10.2968/066004008>.

z przyczyn, dla których wraz z zawarciem w 1972 r. układu SALT-1 (*Strategic Arms Limitation Talks*) został zapoczątkowany złożony, długotrwały dialog amerykańsko-sowiecki dotyczący ograniczenia zbrojeń strategicznych. Jego kontynuację stanowi podpisany w 2010 r. i obowiązujący do 2026 r. *New Strategic Arms Reduction Treaty*. Biorąc pod uwagę sytuację polityczno-militarną na świecie oraz zgłaszane przez obie strony zastrzeżenia dotyczące sposobu prowadzenia inspekcji i wymiany informacji, przyszłość układu stoi pod znakiem zapytania.

Pomimo działań mających na celu kontrolę zbrojeń zagrożenie stwarzane przez broń jądrową w okresie zimnej wojny było wysokie. Obszarem o wyjątkowo dużej wartości ryzyka była Europa. To właśnie ten kontynent od lat pięćdziesiątych XX w. określany był w nomenklaturze wojskowej Europejskim Teatrem Wojny. W jego ramach wyodrębniono trzy teatry działań wojennych: Północnoeuropejski, Środkowoeuropejski (w terminologii państw Układu Warszawskiego – Zachodni Teatr Działań Wojennych) oraz Południowoeuropejski. Pośród nich szczególne znaczenie odgrywał Środkowoeuropejski Teatr Działań Wojennych (dalej: SE TDW)<sup>2</sup>, rozciągający się w pasie wielkich nizin: francuskiej, niemieckiej, polskiej i graniczący z Niziną Wschodnio-Europejską. W historii na tych obszarach wielokrotnie dochodziło do starć wielkich armii. Tym razem politycy i dowódcy obu przeciwstawnych bloków wojskowych mieli do dyspozycji broń o niespotykanej dotychczas sile rażenia. Jak bardzo byli zdeterminowani do podjęcia decyzji o jej użyciu? Pytanie to, ze zrozumiałych względów nurtujące Europejczyków podczas zimnej wojny, przekładało się na ówczesne stosunki polityczno-militarne, gospodarcze i społeczne po obu stronach żelaznej kurtyny.

W tym kontekście należy postrzegać cel niniejszego artykułu, którym jest przedstawienie znaczenia broni nuklearnej z perspektywy Układu Warszawskiego (dalej: UW). Jest nim także ukazanie realnych przygotowań polskich sił zbrojnych i społeczeństwa do ewentualnych obustronnych uderzeń jądrowych na SE TDW. Chociaż takie sformułowanie brzmi dzisiaj tyleż przerażająco, co surrealistyczne, to w nieodległej przeszłości miało ono odzwierciedlenie w faktach. Należy podkreślić, że sowiecka ocena ówczesnej sytuacji geopolitycznej obowiązująca w UW i dotycząca użyteczności broni nuklearnej do realnego prowadzenia działań wojennych dalece wykraczała poza jej odstrasżającą rolę, eksponowaną przez politologów amerykańskich<sup>3</sup>.

<sup>2</sup> Stanisław Zarychta, *Broń jądrowa w kształtowaniu bezpieczeństwa 1945–2015* (Warszawa: Bellona, 2016), 221.

<sup>3</sup> Kenneth N. Waltz, „Nuclear Myths and Political Realities”, *The American Political Science Review* 84, nr 3 (1990): 730–745 cyt. za Rafał Kopec i Przemysław Mazur, *Odstraszanie militarne w XXI wieku Polska – NATO – Rosja* (Kraków: Uniwersytet Pedagogiczny, 2017), 17.

Tak sformułowany cel artykułu stanowił podstawę do sprecyzowania wielu problemów badawczych, z których kluczowe ujęto w formie następujących pytań:

- Jaką rolę odgrywała broń jądrowa w doktrynach militarnych UW?
- Jakie scenariusze użycia broni jądrowej na SE TDW były najbardziej prawdopodobne oraz jakie mogły być ich skutki?
- Jaki był zakres przygotowań polskiej armii i społeczeństwa do konfliktu jądrowego?

Przyjęta przez autora metodologia badawcza – oprócz krytyki źródeł i ustalania faktów – zakładała wykorzystanie wiedzy z innych dyscyplin, szczególnie nauk o bezpieczeństwie i nauk inżynieryjno-technicznych. Z tego powodu podejście hermeneutyczne do badania materiałów źródłowych przyjęto jako optymalne. Do oszacowania hipotetycznych zniszczeń i strat po uderzeniach jądrowych wykorzystano metodę modelowania symulacyjnego z użyciem komputerowego programu wspomagania decyzji.

### Strategiczne znaczenie Środkowoeuropejskiego Teatru Działań Wojennych

Podczas zimnej wojny SE TDW, którego umowny obszar wyznaczały granice państw Europy Zachodniej, Polski i częściowo ówczesnej Czechosłowacji, był najważniejszym teatrem w europejskiej strefie strategicznej. Decydowały o tym jego położenie geograficzne, warunki terenowe, potencjał gospodarczy, militarny oraz liczba ludności. Nie ulega wątpliwości, że rozstrzygające walki (współczesne określenie *center of gravity*), także te niosące duże prawdopodobieństwo użycia broni nuklearnej, rozegrałyby się na terytorium Niemiec (wówczas podzielonych) oraz Polski. Rozciągłość terytorialna SE TDW, która w układzie południkowym wynosi średnio 850 km, stwarzała warunki do planowania równoczesnych uderzeń w wielu kierunkach. Siły UW, składające się z sowieckich grup wojsk oraz wspierających je armii sojusznicznych, przygotowywane były do prowadzenia działań operacyjnych skierowanych głównie na:

- Szlezwik-Holsztyn, w dalszej kolejności Półwysep Jutlandzki z zamiarem opanowania Danii i cieśnin bałtyckich;
- Hamburg i Hanower, następnie terytorium Holandii i Belgii oraz dotarcie do wybrzeży Morza Północnego i kanału La Manche;
- Zagłębie Ruhry – natarcie prowadzone przez korytarz Göttingen;
- Frankfurt n. Menem – przez przełęcz Fulda i Meiningen;
- Monachium – przez przełęcz Coburg i korytarz Hof;
- Monachium (z terytorium Czechosłowacji przez przełęcz Cheb) oraz z Węgier w celu zajęcia terytorium Austrii<sup>4</sup>.

<sup>4</sup> Zarychta, *Broń*, 386–387.

Z kolei dla Sojuszu Północnoatlantyckiego (*North Atlantic Treaty Organization*, dalej: NATO) najważniejszymi kierunkami natarcia były Warszawa oraz Kraków. Uderzenia mogły zostać poprowadzone równocześnie przez terytorium Niemiec Wschodnich oraz przez Bułgarię i Rumunię, z wariantem połączenia w rejonie Krakowa z siłami nacierającymi z zachodu. Dawało to swobodę dalszych ataków w wielu kierunkach, m.in.: lwowskim, brzeskim, grodzieńskim, suwalskim.

Rozmachowi działań planowanych na SE TDW sprzyjały dogodne dla ruchu wojsk pancernych i zmechanizowanych warunki terenowe, szczególnie w układzie równoleżnikowym, oraz dobrze rozwinięta infrastruktura drogowa i kolejowa. Pod koniec lat siedemdziesiątych XX w. sieć drogowa na tym obszarze wynosiła średnio 100 km na 100 km<sup>2</sup> powierzchni, a kolejowa ok. 12 km. Średnia odległość pomiędzy licznymi autostradami i szosami o szerokości powyżej 6 m, przebiegającymi w kierunku równoleżnikowym, wynosiła ok. 33 km. Ich łączną przepustowość szacowano na ok. 10,5 tys. pojazdów na dobę. W przypadku zniszczenia odcinków autostrad objazdy umożliwiały sieć dróg rokadowych oraz drogi niższych kategorii<sup>5</sup>.

Ważnymi przeszkodami terenowymi w Europie Zachodniej i Środkowej są rzeki płynące prostopadle w stosunku do szlaków komunikacyjnych, w tym największe: Moza, Ren, Dunaj, Łaba, Odra, Wisła oraz ich dopływy. Obawy planistów wojskowych uzasadniały liczne historyczne przykłady strat poniesionych przez nacierające wojska podczas forsowania dużych przeszkód wodnych. Dowódcy UW liczyli się także z możliwością uderzeń nuklearnych NATO na przeprawy na Wiśle i Odrze w celu zniszczenia sowieckich wojsk drugiego rzutu i utrudnienia wykorzystania rezerw strategicznych. Uwarunkowania te przekładały się na wysoką hierarchię mostów i wiaduktów na liście celów dla ładunków jądrowych.

Warunki hydrograficzne SE TDW były analizowane także w kontekście dostępności wody do prowadzenia dezaktywacji sprzętu wojskowego i ludzi w przypadku skażeń promieniotwórczych powstałych po uderzeniach jądrowych. Potrzeby nacierających armii oceniano na niebagatelną ilość wynoszącą ok. 31–35 mln litrów wody<sup>6</sup>. Jej źródłem miała być dobrze rozwinięta sieć rzek, kanałów i jezior występujących na tych obszarach (średnio co 20–25 km na kierunku równoleżnikowym) oraz zasoby wód podziemnych czerpanych ze studni artezyjskich i szybowych, znacznie mniej narażonych na skażenia.

<sup>5</sup> Zygmunt Parucki, *Geografia polityczna i wojenna* (Warszawa: Wyd. MON, 1979), 45.

<sup>6</sup> „Wpływ czynników fizyczno-geograficznych na stopień rażącego działania broni atomowej i bojowych środków promieniotwórczych”, Referat nr 9 na Konferencji naukowo-teoretycznej Akademii Sztabu Generalnego, Warszawa, 1955, 13.

Priorytetowe znaczenie w procesie planowania jądrowego dla obu przeciwnych stron miały wyrzutnie rakiet przeciwnika przystosowane do przenoszenia ładunków jądrowych, a także: lotniska, porty, podziemne schrony, elementy logistyczne, itp. Należy podkreślić, że w Europie Zachodniej (bez uwzględnienia Wielkiej Brytanii) jako potencjalne cele wytypowano ok. 150 lotnisk, 35 baz morskich i 170 portów<sup>7</sup>.

Spowolnieniu natarcia wojsk UW miał służyć pas min jądrowych, zainstalowanych na początku lat pięćdziesiątych na terytorium Republiki Federalnej Niemiec wzdłuż granicy z Niemiecką Republiką Demokratyczną i Czechosłowacją. Te szerokie na ok. 100 km zapory przeszły do historii pod nazwą „pasa Trettnera”, od nazwiska zachodnioniemieckiego gen. Heinricha Trettnera, (Generalnego Inspektora *Bundeswehry* w latach 1964–1966), zwolennika zapór jądrowych<sup>8</sup>. Początkowo do budowy węzłów komór min jądrowych wykorzystywano wycofane z uzbrojenia amerykańskie jądrowe ładunki rakietowe. W latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych na bazie różnorodnych ładunków bojowych opracowano sześć typów min jądrowych o mocach: 0,02–47 kiloton (kt). W połowie lat siedemdziesiątych miny te zaczęto zastępować nowszymi wersjami (łatwiejszymi do transportu) o mocach w przedziale: 0,01–15 kt. Potencjalnemu użyciu min jądrowych przez grupy dywersyjno-rozpoznawcze NATO w ugrupowaniu wojsk przeciwnika miały służyć wprowadzone do użytkowania od 1984 r. lekkie, „przenośne” miny o mocach 0,01–0,1 kt<sup>9</sup>.

W realiach zimnej wojny zagrożenie atakiem nuklearnym po obu stronach żelaznej kurtyny dotyczyło szczególnie dużych, gęsto zaludnionych aglomeracji miejskich. Niejednokrotnie to one właśnie były ważnymi ośrodkami politycznymi, gospodarczymi, z przebiegającymi przez nie węzłami komunikacyjnymi.

Szczegóły dotyczące metodologii pracy grup planowania jądrowego, kalkulacje uwzględniające rodzaje ładunków, ich moc, sposoby zastosowania, hipotetyczne skutki, a także rozwiązania w zakresie przygotowania ludności cywilnej na wypadek wojny jądrowej stanowią istotę niniejszego artykułu i zostaną rozwinięte w jego dalszej części.

### **Polityczne *perpetuum mobile***

Doktryny dotyczące wykorzystania broni jądrowej obowiązujące w UW były z oczywistych względów autorstwa sowieckiego. Ich geneza sięga roku

<sup>7</sup> Parucki, *Geografia*, 48.

<sup>8</sup> Jarosław Rybak, „Amerykańskie miny jądrowe”, *Polityka*, czerwiec 12, 2010.

<sup>9</sup> Bronisław Pawłowski, „Wykorzystanie min jądrowych w armiach głównych państw NATO oraz ich wpływ na prowadzenie działań bojowych przez wojska własne” (rozprawa habilitacyjna, Akademia Sztabu Generalnego, 1987), 25–30.

1949 r., w którym został przełamany amerykański monopol na tę kategorię broni. Jednak udana próba jądrowa nie była tożsama z osiągnięciem operacyjnych możliwości jej wykorzystania. Te pojawiły się dopiero w 1953 r. wraz z seryjną produkcją bomb atomowych oraz wprowadzeniem do użytku skutecznych środków przenoszenia ładunków jądrowych: rakiet średniego zasięgu i bombowców dalekiego zasięgu w 1955 r. oraz międzykontynentalnych pocisków rakietowych w 1961 r.

W państwie totalitarnym na strategię militarne znaczący wpływ miały również osobiste poglądy i ambicje pierwszych sekretarzy Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego (dalej: KPZR). Przez prawie trzy dekady okresu zimnej wojny funkcję tę sprawowali Nikita Chruszczow i Leonid Breżniew. W ciągu tych niezwykle burzliwych lat, oprócz już istniejących sprzeczności na linii Wschód-Zachód, pojawiło się wiele nowych punktów zapalnych. Świat wielokrotnie znajdował się w obliczu konfliktu, w którym wysoce prawdopodobna była możliwość sięgnięcia do arsenałów jądrowych.

Chruszczow priorytetowo traktował budowę rakiet międzykontynentalnych. Do historii przeszły jego wypowiedzi o „raketach, które toczą się z fabryk jak parówki”. Zasłynął także ostrzeżeniem wygłoszonym w 1956 r. w Wielkiej Brytanii podczas tzw. „wizyty dobrej woli”, przypominającym o posiadaniu przez ZSRS wystarczającej liczby rakiet, aby zetrzeć z powierzchni ziemi każde państwo<sup>10</sup>. 14 stycznia 1960 r. podczas wystąpienia na sesji Rady Najwyższej ZSRS polityk ten przedstawił pierwszą w historii Związku Sowieckiego doktrynę wojskową. Przyznawała ona kluczowe znaczenie rakietom balistycznym podczas ewentualnej wojny w Europie lub w wymiarze światowym. Wojna ta miała zostać zapoczątkowana zaskakującym uderzeniem jądrowym<sup>11</sup>. Chruszczow stał na stanowisku, że aby zniwelować zdolności odwetowe strony przeciwnej, niezbędne będzie wykonanie zaskakującego ataku wyprzedzającego na bazy rakiet balistycznych wroga<sup>12</sup>.

Okres rządów Chruszczowa kojarzony jest z wieloma dramatycznymi wydarzeniami. Wśród nich można wymienić wygłoszenie słynnego referatu „O kulcie jednostki i jego następstwach” (1956 r.), stłumienie powstania na Węgrzech (1956 r.), budowę muru berlińskiego (1961 r.), kryzys kubański (1962 r.), a także najpotężniejszą próbę nuklearną w dziejach świata

<sup>10</sup> Bogusław Wołoszański, „Rakietowy blef Chruszczowa”, wprost.pl, dostęp kwiecień 30, 2022, <https://historia.wprost.pl/52775/Rakietowy-blef-Chruszczowa.html>.

<sup>11</sup> Владимир Золотарев, red., *История военной стратегии России* (Moskwa: Кучково поле; Полиграфресурсы, 2000), 377–493 cyt. za Grzegorz Rosłan „Rola potencjału jądrowego w kształtowaniu mocarstwowej pozycji Federacji Rosyjskiej w świecie” (rozprawa doktorska, Akademia Obrony Narodowej, 2005), 143.

<sup>12</sup> Henryk Bątkiewicz, *Problemy rozbrojenia w radzieckiej polityce zagranicznej w latach 1945–1963* (Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1977), 94–97.

(1961 r.), przewyższającą ok. 3 tys. razy moc bomby zrzuconej na Hiroszimę. Za jego kadencji w 1963 r. został podpisany trójstronny (amerykańsko-brytyjsko-sowiecki) Układ w sprawie zakazu prób z bronią jądrową w atmosferze, przestrzeni kosmicznej i pod wodą, nazywany również Traktatem o częściowym zakazie prób nuklearnych (*Partial Test Ban Treaty*, PTBT). Dodatkowo ustanowiono tzw. gorącą linię, służącą do wymiany pilnych informacji bezpośrednio pomiędzy przywódcami mocarstw atomowych.

W trwającej 18 lat epoce Breżniewa, który w 1964 r. zastąpił Chruszczowa na stanowisku I sekretarza KPZR, obowiązywała tzw. doktryna ograniczonej suwerenności, która przyczyniła się do dalszego podporządkowania Moskwie państw bloku wschodniego. Stanowiła podbudowę ideologiczną interwencji wojsk UW w Czechosłowacji w 1968 r. oraz tłumienia „Solidarności” w Polsce. W ciągu tych lat, zgodnie z nadrzędną zasadą o „walce klas”, kontynuowano politykę wzmacniania sowieckiej potęgi i rozszerzania jej wpływów poza granice imperium, szczególnie w Azji, Afryce i na Bliskim Wschodzie. Na skomplikowane stosunki ze Stanami Zjednoczonymi rzutowało dążenie do uzyskania przewagi militarnej, w której kluczową rolę odgrywał rozwój strategicznych sił jądrowych. Nakłady finansowe na ten cel okazały się jednak nadmiernym obciążeniem dla gospodarki kraju i przekreśliły plany (raczej deklarowane niż realistyczne) prześcignięcia Stanów Zjednoczonych w dziedzinie ekonomicznej<sup>13</sup>.

Polityka odprężenia cechująca pierwszy okres rządów Breżniewa umożliwiła zawarcie na początku lat siedemdziesiątych porozumień ze Stanami Zjednoczonymi o ograniczeniu zbrojeń strategicznych SALT I i II (*Strategic Arms Limitation Treaty*) oraz ABM (*Anti-Ballistic Missile*). Propaganda bloku wschodniego eksponowała znaczenie tych umów. Przykładem jest specjalna uchwała do narodów, parlamentów i rządów wszystkich krajów świata przyjęta przez Sejm PRL w 1977 r., w której m.in. „udzielono poparcia propozycjom w sprawie zaprzestania przez wszystkie państwa produkcji broni jądrowej, z jednoczesnym zobowiązaniem do stopniowej redukcji jej zapasów”<sup>14</sup>.

Od 1977 r. Związek Sowiecki oficjalnie głosił przestrzeganie zasady *no first use* dla broni jądrowej. W tym roku została przyjęta nowa doktryna militarna, w której podkreślono, że forsowana wcześniej przez Chruszczowa koncepcja pierwszego uderzenia straciła na znaczeniu ze względu na efektywność ewentualnych środków odwetowych ze strony przeciwnej.

<sup>13</sup> Zbigniew Brzeziński, *Spadek po zimnej wojnie* (Warszawa: Oficyna Wydawnicza MOST, 1993), 180.

<sup>14</sup> Uchwała Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z 26 listopada 1977 r. w sprawie orędzia Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, Rady Najwyższej i Rady Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich do narodów, parlamentów i rządów wszystkich krajów świata (*Monitor Polski* 1977, nr 30, poz. 144).

W 1981 r. Breżniew, występując podczas XX Zjazdu KPZR, wyraził ogólnie już wówczas panujące przekonanie, że w grożącej wciąż światu wojnie jądrowej nie będzie zwycięzców. Rok później marszałek Dimitrij Ustinow ogłosił doktrynę wojenną, w której powtórzono zapis, że Związek Sowiecki nie użyje broni jądrowej jako pierwszy<sup>15</sup>. Kolejne zmiany doktrynalne związane z bronią jądrową zostały zapoczątkowane wraz z objęciem władzy przez Michaiła Gorbaczowa w 1985 r. i nie wchodzą w zakres rozważań prezentowanych w niniejszym artykule.

### Meandry odstraszenia nuklearnego. Znaczenie pierwszego uderzenia

W Związku Sowieckim odstraszenie jądrowe postrzegane było głównie przez pryzmat wykorzystania siły militarnej (w warunkach równowagi jądrowej) dla realizacji celów politycznych. Stabilność wynikająca z parytetu jądrowego była akceptowana pod warunkiem zapewnienia sobie skutecznego uderzenia na cele przeciwnika. Przywołując poglądy André Beaufre'a, twórcy francuskiej teorii odstraszenia, uprawnione jest stwierdzenie, że Rosjanie preferowali odstraszenie w wariancie zaczepnym<sup>16</sup>. Jego istotą było nakłonienie państw Sojuszu Północnoatlantyckiego do przyjęcia narzuconych przez siebie warunków. Temu celowi służyły nie tylko działania przygotowujące siły zbrojne UW do konfliktu zbrojnego, ale także działania propagandowe zmierzające do manipulowania zachodnią opinią publiczną, a w konsekwencji osłabienie i podzielenie NATO.

Termin „odstraszenie” (propaganda sowiecka i PRL nadały mu epitet „imperialistyczne”) miał wydźwięk pejoratywny. Poza funkcją *stricto* militarną był odbierany jako środek zastraszania, którego celem było wywołanie poczucia silnego zagrożenia wojną nuklearną wśród ludności krajów socjalistycznych oraz wymuszenia ustępstw politycznych.

Na uwagę zasługuje fakt, iż w bloku wschodnim na ogół posługiwano się pojęciem „powstrzymanie”, co znajduje odzwierciedlenie w większości dokumentów z tego okresu. Powstrzymanie (od rozpoczęcia agresji) stanowiło zaledwie jeden z elementów strategii państw UW. Pozostałymi składowymi, do których przywiązywano duże znaczenie, było: szybkie pokonanie przeciwnika w drodze zdecydowanych uderzeń oraz przetrwanie ataku rakietowo-jądrowego<sup>17</sup>.

<sup>15</sup> Maciej Preus „Rola broni jądrowej we współczesnej polityce bezpieczeństwa państwa” (rozprawa doktorska, Akademia Obrony Narodowej, 2005), 73–74.

<sup>16</sup> Lech Konopka i Mariusz Fryc, „Anatomia odstraszenia – na podstawie kryzysu koreańskiego 2012–2013”, *Bellona* 675, nr 4 (2013): 133–134.

<sup>17</sup> Henryk Michalski, *Pierwsze 100 godzin wojny nuklearnej* (Warszawa: Wyd. MON, 1967), 55.



Koncepcja zdecydowanych uderzeń, autorstwa sowieckiego Sztabu Generalnego, była charakterystyczna dla kolejnych doktryn wojennych UW. W dziesięcioleciu 1955–1965 zakładano zmasowane uderzenia raketowo-jądrowe połączone z błyskawicznym natarciem silnych zgrupowań pancerno-zmechanizowanych w celu opanowania terytorium przeciwnika. Od 1966 r. zauważalna była większa elastyczność w planowaniu strategicznym, począwszy od prowadzenia konfliktu konwencjonalnego, poprzez ograniczone użycie broni jądrowej, aż do jej masowego wykorzystania<sup>18</sup>.

Warto podkreślić, że niezależnie od zmian doktrynalnych w okresie zimnej wojny duże znaczenie przywiązywano do pierwszego uderzenia jądrowego. „Wykonane we właściwym czasie miało stanowić główną treść początkowego okresu światowej wojny termojądrowej”, twierdził na początku lat sześćdziesiątych marsz. Wasilij Sokołowski, I zastępca ministra obrony narodowej Związku Sowieckiego i szef Sztabu Generalnego<sup>19</sup>. W państwach UW słowa te stały się swoistą wykładnią. Przykładowo – w Polsce w 1978 r. minister obrony narodowej gen. Wojciech Jaruzelski w swoim rozkazie dotyczącym szkolenia sił zbrojnych na kolejny rok zalecił „doskonalić planowanie pierwszego uderzenia jądrowego”<sup>20</sup>.

Intensywne szkolenie dowództw, sztabów i wojsk obejmujące działania w warunkach użycia broni masowego rażenia, w szczególności jądrowej, wiązało się z obowiązującymi w UW poglądami, że przyszła wojna, wywołana agresywną polityką państw imperialistycznych, będzie starciem dwóch przeciwstawnych sojuszy polityczno-wojskowych. Spośród różnorodnych wariantów konfliktu jego globalny charakter był uznawany za najbardziej prawdopodobny. Uderzenia raketowo-jądrowe, w tym zmasowane, wykonane na wytypowane cele o znaczeniu militarnym i gospodarczym, były traktowane jako rozstrzygające. Założenia te znalazły odzwierciedlenie w czterech kolejnych doktrynach wojennych PRL przyjętych w latach 1961–1985<sup>21</sup>, w których

<sup>18</sup> Zarychta, *Broń*, 385–386.

<sup>19</sup> Василий Соколовский i Максим Чередниченко, „Военное искусство на новом этапе”, *Красная Звезда*, sierpień 28, 1964 cyt. za Michalski, *Pierwsze*, 59.

<sup>20</sup> Rozkaz Ministra Obrony Narodowej do szkolenia Sił Zbrojnych PRL w roku 1979 (Sztab Gen. WP, Oddział Szkolenia Operacyjnego, Warszawa 1978), 26 cyt. za Wojciech Koźuchowski, „Metoda pracy grupy planowania jądrowego i ogniowego porażenia w zakresie użycia broni jądrowej w pierwszym zmasowanym uderzeniu jądrowym frontu z zastosowaniem elektronicznej techniki obliczeniowej” (rozprawa doktorska, Akademia Sztabu Generalnego, Warszawa, 1984), 7.

<sup>21</sup> W 1961 r. przyjęto dokument „Podstawowe założenia ludowej obronności”, będący pierwszą powojenną doktryną wojenną. W 1973 r. uchwałą nr 002/73 Komitetu Obrony Kraju z 31 X 1973 r. przyjęto „Węzłowe założenia obronne PRL”. Kolejne wersje tego dokumentu wdrażano w roku 1978 oraz 1985 (Uchwały Komitetu Obrony Kraju nr 02/78 z 19 X 1978 r. oraz 03/85 z dnia 29 VI 1985 r.). Szerzej: Jerzy Kajetanowicz, „Strategie bezpieczeństwa Polski w drugiej połowie XX wieku”, *Zeszyty Naukowe WSOWL* 161, nr 3 (2011): 240–244.

priorytetem objęto obronę terytorium kraju, szeroko rozumiane przygotowanie społeczeństwa do „przetrwania” podczas wojny jądrowej, a także modernizację techniczną (mechanizacja, rozwój broni pancernej i raketowej) oraz wyszkolenie Wojska Polskiego. Należy dodać, że od 1965 r. istniał plan użycia armii polskiej w ataku Zjednoczonych Sił Zbrojnych UW na państwa Europy Zachodniej. Wojsko Polskie w sile frontu miało zostać zaangażowane na północnym kierunku strategicznym, obejmującym dwa kierunki operacyjne: północno-nadmorski oraz jutlandzki<sup>22</sup>. Pas natarcia wynosił 200–250 km, głębokość 500–800 km, a zakładane tempo 60–80 km na dobę.

Oznaczało to niewspółmierne do możliwości kraju wciąż odbudowującego się ze zniszczeń II wojny światowej nakłady na armię, będącą drugą pod względem liczebności w UW. Dla przykładu – w okresie wojny koreańskiej wydatki na obronność (zbrojenia) i związane z tym potrzeby Wojska Polskiego oraz wojsk sowieckich pochłaniały aż 15% produktu krajowego brutto. Dla pozostałych okresów zimnej wojny wartość średnia wspomnianych nakładów wynosiła 3–5%<sup>23</sup>.

Rolę broni jądrowej w planach operacji zaczepnej oddają m.in. wnioski z zakrojonego na szeroką skalę ćwiczenia dowódczo-sztabowego UW „Wiosna-80”. Podczas omówienia manewrów minister Jaruzelski skonstatował, że w decyzji dowódcy frontu najważniejszym jej elementem jest określenie zamiaru<sup>24</sup> użycia broni jądrowej przenoszonej przez rakiety taktyczne<sup>25</sup>.

Warto jednak dodać, że z czasem (1987 r.) Jaruzelski zgłosił propozycję mającą na celu obniżenie poziomu zbrojeń w wybranych państwach UW i NATO z możliwością rozszerzenia tej inicjatywy na całą Europę<sup>26</sup>. Z uwagi na brak poparcia ze strony supermocarstw plan nie spotkał się z zainteresowaniem. Współcześnie jest zaliczany do kategorii mało istotnych faktów historycznych.

---

<sup>22</sup> Kajetanowicz, „Sily Zbrojne PRL w strukturach wojskowych Układu Warszawskiego”, *Przegląd Historyczno-Wojskowy* (dalej: *PHW*) 23 (74), nr 4 (282) (2022): 179, [https://doi.org/10.32089/WB.H.PHW.2022.4\(282\).0007](https://doi.org/10.32089/WB.H.PHW.2022.4(282).0007) oraz materiały Izby Pamięci Generała Kuklińskiego, dostęp maj 18, 2022, <https://www.generalkuklinski.com/general-kuklinski/>.

<sup>23</sup> Franciszek Puchała, „Polska Ludowa a III Rzeczpospolita: różne uwarunkowania geopolityczne, różne koncepcje obronności i bezpieczeństwa”, *PHW* 13 (64), nr 2 (240) (2012): 113.

<sup>24</sup> Zamiar działania jest przedstawieniem przez dowódcę sposobu osiągnięcia celu, zobrażeniem, jak zgodnie z jego decyzją sztab ma zaplanować przyszłe działanie; Janusz Kręciński, Jarosław Wołęjszo i Norbert Prusiński, red., *Podręcznik oficera sztabu* (Warszawa: Wyd. AON, 2009), 173.

<sup>25</sup> „Omówienie ćwiczenia «Wiosna-80»” (Warszawa: Sztab Gen. WP, 1980), 45 cyt. za Koźuchowski, *Metoda*, 46.

<sup>26</sup> Puchała, *Polska*, 113.

Wnioski analogiczne do konkluzji wypływających z przebiegu „Wiosny-80” zostały sformułowane przez ówczesnego szefa Głównego Zarządu Szkolenia Bojowego (przeformowywanego podczas wojny w Dowództwo Frontu Polskiego) gen. Wojciecha Barańskiego po zakończeniu ćwiczenia „Strzała-79”. Uznano, że „opóźnienie wykonania pierwszego zmasowanego uderzenia jądrowego może być równoznaczne z niewykonaniem zadań operacji frontowej”<sup>27</sup>.

## Przygotowanie uderzeń jądrowych

Jak już zostało podkreślone, w okresie zimnej wojny kierownictwo polityczno-wojskowe UW opracowało koncepcję prowadzenia działań militarnych na SE TDW w formie zaskakujących, zmasowanych uderzeń rakietowo-jądrowych w połączeniu z natarciem silnych zgrupowań pancerno-zmechanizowanych na wybranych kierunkach.

Punkt wyjścia do planowania uderzeń jądrowych stanowiła dyrektywa dowódcy Zjednoczonych Sił Zbrojnych UW. Na tej podstawie zamierzano przydzielić do dyspozycji dowódcy Frontu Polskiego sowieckie ładunki jądrowe w celu ich użycia w pasie natarcia frontu. Podkreślmy: ładunki jądrowe po przekazaniu stronie polskiej miały zostać wykorzystane zgodnie z decyzją dowódcy Frontu Polskiego, przy wykorzystaniu środków przenoszenia należących do polskiej armii.

W celu skrócenia czasu przekazania ładunków jądrowych Wojsku Polskiemu, na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych, podjęto decyzję o składowaniu głowic jądrowych w zachodnich województwach Polski. W tym celu wybudowano na tych terenach ściśle tajne składy (kryptonim „Wisła”). Współcześnie znana jest lokalizacja trzech obiektów, w których szacunkowa ilość głowic jądrowych wynosiła ok. 178 sztuk<sup>28</sup>. Według dowódcy Frontu Polskiego gen. Barańskiego procedury przekazania ładunków jądrowych oraz ich ochrony były systematycznie doskonalone. Odbywało się to podczas ćwiczeń aplikacyjnych. Jeden raz sprawdzono działania w praktyce<sup>29</sup>.

---

<sup>27</sup> „Omówienie ćwiczenia «Strzała-79»” (Główny Zarząd Szkolenia Bojowego, Warszawa 1979), 19 cyt. za Koźuchowski, Metoda, 34.

<sup>28</sup> Jan Stefaniak, „Dobrowo – atomowa zagłada”, schondorf.pl, dostęp październik 17, 2020, <http://www.schondorf.pl/ciekawostki-historyczne/dobrowo-atomowa-zaglada/>; JMK i MG, „Sowieckie bazy atomowe w Polsce. Archeolog odkrył nieznane szczegóły”, TVP INFO, dostęp maj 17, 2022, <https://www.tvp.info/39348986/sowieckie-bazy-atomowe-w-polsce-archeolog-odkryl-nieznane-szczegoly>.

<sup>29</sup> „Rozmowa z generałem Wojciechem Barańskim 3 kwietnia 2000”, Parallel History Project on NATO and the Warsaw Pact, dostęp czerwiec 18, 2022, [http://www.php.isn.ethz.ch/kms2.isn.ethz.ch/serviceengine/Files/PHP/20666/ipublicationondocument\\_singledocument/964c5035-aaf4-4307-8c4d-485f7b2154eb/pl/4Baranski.pdf](http://www.php.isn.ethz.ch/kms2.isn.ethz.ch/serviceengine/Files/PHP/20666/ipublicationondocument_singledocument/964c5035-aaf4-4307-8c4d-485f7b2154eb/pl/4Baranski.pdf).

By mieć możliwość bojowego zastosowania przydzielonej broni jądrowej Wojsko Polskie dysponowało:

- 4 brygadami rakiet operacyjno-taktycznych na poziomie armii (proces tworzenia zapoczątkowano w 1961 r.) wyposażonych w zestawy raketowe R-11M (inna nazwa stosowana w niektórych państwach UW to R-170, oznaczenie NATO: SCUD-A) o zasięgu 170 km. W wyniku przeprowadzonej w latach siedemdziesiątych modernizacji zestawów R-11M powstał nowy zestaw raketowy R-300 (oznaczenie NATO: SCUD-B) wyposażony w raketę RK-14 o zwiększonym zasięgu 300 km. Ta potężna broń była w stanie przenosić głowice jądrowe o mocy 300 kt lub mniejsze w regulowanym zakresie 50–200 kt;
- 14 dywizjonami rakiet taktycznych (sformowanych w latach 1961–1968 z przeznaczeniem dla poszczególnych dywizji) wyposażonych w zestawy raketowe 2K6 Łuna (od 1968 r. 9K52 Łuna M, w kodzie NATO: FROG-7A). Zasięg rakiet wynosił ok. 65 km. Głowice jądrowe miały regulowaną moc od 3 do 20 kt (na potrzeby przełamania taktycznej strefy obrony) lub 50–100 kt w przypadku konieczności powstrzymania kontrataku;
- dywizjonem armat samobieżnych 2S7 Pion (zakupionych przez Polskę w 1985 r.) o kalibrze 203,2 mm i donośności ognia ok. 37,5 km. Zadania dywizjonu obejmowały przede wszystkim niszczenie wykrytych stanowisk dowodzenia oraz pododdziałów przeciwnika<sup>30</sup>;
- 2 jednostkami lotniczymi (każda stanowiła ekwiwalent pułku) wyposażonymi w samoloty myśliwsko-bombowe Su-7 oraz Su-20 (kod NATO: FITTER A i C). Samoloty były przystosowane do przenoszenia bomb grawitacyjnych o masie 300 kg (moc od 1 do 10 kt) lub ważących 370 kg (o mocy w zakresie od 5 do 30 kt). Głównym celem ataków lotniczych miały być środki przenoszenia broni jądrowej NATO, a także stanowiska dowodzenia i zgrupowania wojsk<sup>31</sup>.

Ćwiczenia z wojskami, w szczególności „Czerwiec-71” i „Lato-71”, wykazały wiele nieprawidłowości w zakresie planowania uderzeń jądrowych. Znalazło to odzwierciedlenie w dyrektywie ministra obrony narodowej do szkolenia sił zbrojnych na kolejny rok. W dokumencie podkreślono permanentny brak aktualizacji planów pierwszego uderzenia jądrowego, dużą bezwładność w rozpoznaniu obiektów, a także niewłaściwe współdziałanie wojsk raketowych i lotnictwa<sup>32</sup>.

W wyniku podjętych działań naprawczych, od 1971 r. planowanie jądrowe przybrało formę dobrze zorganizowanego cyklu przedsięwzięć.

<sup>30</sup> Zarychta, *Broń*, 470–476.

<sup>31</sup> Michał Fiszer, „Mieliśmy broń jądrową w czasach PRL? To sugeruje TVP”, *Polityka*, październik 20, 2019.

<sup>32</sup> Kożuchowski, *Metoda*, 25.

Przyczyniło się do tego opracowanie „Koncepcji pracy zespołu planowania jądrowego”<sup>33</sup>, powołanie takiego zespołu oraz jego doskonalenie podczas licznych ćwiczeń. Efektem było powstanie metodyki czynności dla wybranych komórek sztabu frontu oraz oficerów różnych specjalności podczas przygotowania pierwszego uderzenia jądrowego w trakcie operacji zaczepnej. Przyjęte zasady z niewielkimi zmianami (w latach osiemdziesiątych zespół nazwano „Grupą Planowania Porażenia Jądrowego i Ogniewego”) obowiązywały aż do rozwiązania UW.

### Targetowanie w planowaniu jądrowym

Z punktu widzenia armii UW zasadniczym celem pierwszego zmasowanego uderzenia jądrowego na SE TDW było maksymalne osłabienie potencjału jądrowego NATO (ocnianego na ok. 80% stanu tej broni w Europie), zdeorganizowanie systemu dowodzenia oraz zniszczenie zgrupowań wojsk na kierunkach natarcia.

W tym miejscu należy przypomnieć, że targetowanie to określenie współczesne, rozumiane jako wyznaczanie celów, nadanie im priorytetów oraz dobór i realizacja odpowiedniego sposobu oddziaływania na nie<sup>34</sup>. Proces jego realizacji na poziomie strategicznym był domeną dowództwa UW. Pomimo upływu lat szczegółowe, potwierdzone dane na ten temat nadal są szczątkowe. Z dużym prawdopodobieństwem można jednak przyjąć, że w pierwszej kolejności atak miał być skierowany na stanowiska startowe rakiet balistycznych, porty wojenne, bazy lotnicze, w których stacjonowały samoloty przystosowane do przenoszenia broni jądrowej oraz mogły się znajdować magazyny tej broni.

Z uwagi na właściwości impulsu elektromagnetycznego, jednego z czynników rażenia broni jądrowej, prawdopodobne było zdetonowanie ładunków jądrowych na dużych wysokościach (ok. 100 km), równocześnie z rozpoczęciem zmasowanego uderzenia na cele naziemne. Efektem byłoby zniszczenie infrastruktury telekomunikacyjnej i energetycznej strony przeciwnej, uszkodzenia sprzętu elektronicznego, uniemożliwienie transmisji danych drogą radiową.

Odpowiedzialność za planowanie na poziomie operacyjnym i taktycznym spoczywała na dowództwach sowieckich Grup Armii oraz dowództwie Frontu Polskiego. Wiązało się to z dyrektywnym wyznaczeniem rubieży

---

<sup>33</sup> „O organizacji i wykonaniu pierwszego uderzenia jądrowego w toku operacji frontowej. Doświadczenia i wnioski z ćwiczenia «Czerwiec-71» i «Lato-71»” (Szefostwo Wojsk Rakietowych i Artylerii WP, Warszawa 1971), 3–71 cyt. za Koźuchowski, *Metoda*, 26.

<sup>34</sup> Tomasz Całkowski, „Targeting w dowodzeniu artylerią”, *Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Łądowych* 164, nr 2 (2012): 52–62.

rozgraniczających strefy ataku, synchronizacją czasu ich przeprowadzenia, wskazaniem obiektów będących pod ochroną (zastrzeżonych), określeniem rubieży bezpieczeństwa dla wojsk własnych, w szczególności Operacyjnych Grup Manewrowych i grup specjalnych oraz sprecyzowaniem zadań walki radioelektronicznej i obrony przeciwlotniczej.

Z odtajnionych polskich dokumentów, w szczególności planów ćwiczeń z analizowanego okresu wynika, że w pierwszej kolejności zamierzano wyeliminować wykryte pociski balistyczne średniego i krótkiego zasięgu (Pershing: I, IA, II, Lance), stanowiska dowodzenia, węzły łączności, elementy infrastruktury, zaplecze logistyczne oraz oddziały wojskowe. Przyjmowano, że „opłacalnym” celem był już batalion, a niekiedy nawet kompania. Wiązało się to m.in. z obowiązującą wówczas w Sojuszu Północnoatlantyckim amerykańską koncepcją prowadzenia obrony manewrowej opartej na silnych, mobilnych odwodach. Obrona pozycji została zastąpiona obroną rejonów i węzłów oporu, obsadzanych na ogół przez pododdziały w sile batalionu.

W procesie planowania bardzo szczegółowo analizowano obiekty przeznaczone do zniszczenia, nie tylko pod kątem znaczenia operacyjnego, ale także pod względem ich budowy, cech konstrukcyjnych, powierzchni, lokalizacji, prognozowanych strat itd. Na tej podstawie określano ilość, rodzaj oraz moc ładunków jądrowych. Przykładowo, na ważne lotniska wojskowe (obiekty powierzchniowe z żelbetowymi okryciami dla samolotów, schronami podziemnymi, stacjami radiolokacyjnym itd.) przewidywano użycie średnio trzech ładunków o mocy 50 kt każdy, przy czym za najbardziej efektywny uznawano wariant: jedna detonacja powietrzna oraz dwie naziemne<sup>35</sup>. Mosty i wiadukty charakteryzowane jako trudne do zniszczenia miały być burzone wybuchami kontaktowymi lub podziemnymi o mocy 10–30 kt. Z kolei w przypadku portów morskich, w zależności od ich wielkości, planowano zastosowanie 2–3 wybuchów naziemnych lub niskich powietrznych o mocy 20–1000 kt, natomiast w przypadku rafinerii ropy naftowej, jako obiektów niezwykle wrażliwych na atak, zakładano wybuchy powietrzne lub naziemne o mocy 10–50 kt<sup>36</sup>.

Finalnym dokumentem opracowywanym przez Zespół Planowania Jądrowego był „Plan pierwszego uderzenia jądrowego frontu” wraz z legendą. Do najważniejszych informacji zamieszczanych w dokumencie należał szczegółowy podział celów pomiędzy wojska raketowe i lotnictwo, z uwzględnieniem obiektów rozmieszczonych w korytarzach przelotu

<sup>35</sup> Kazimierz Szarski, *Problemy zagrożenia nuklearnego Europy* (Warszawa: Wyd. MON, 1978), 131–140.

<sup>36</sup> *Ibid.*, 154–158.

samolotów, czas pierwszego i kolejnych startów (wylotów) środków przenoszenia broni jądrowej oraz sposób prowadzenia rozpoznania kontrolnego<sup>37</sup>.

Z uwagi na dużą liczbę zmiennych wejściowych do kalkulacji oraz konieczność wprowadzania wielu korekt do planu porażenia jądrowego stosownie do zmieniającej się sytuacji operacyjnej podejmowano próby wykorzystania komputerów. W tym miejscu warto wspomnieć, że w Polsce w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych zapoczątkowano produkcję komputerów serii ODRA. Stosownie do ich możliwości technicznych, na potrzeby planowania jądrowego, tworzono specjalne programy kalkulacyjne. Z zachowanych dokumentów wynika, że wśród nich najbardziej rozwiniętymi były „Huragan” (przeznaczony do optymalizacji podziału celów pomiędzy środki przenoszenia na poziomie frontu, armii i dywizji), „OG-18” (wspomagający planowanie raketowych i lotniczych uderzeń z uwzględnieniem czynnika skuteczności rażenia; użytkownik – sztab frontu i armii) oraz opracowany w NRD w 1967 r. „Hurricane”<sup>38</sup>.

Refleksja, która nasuwa się po zaprezentowaniu przygotowań do wykonania uderzeń jądrowych, dotyczy ewentualnych dramatów ludzi po obu stronach żelaznej kurtyny. Daje się zauważyć silny kontrast pomiędzy szczegółowymi kalkulacjami o charakterze operacyjnym i technicznym, wykonywanymi przez planistów wojskowych, a niedającymi się oszacować w liczbach cierpieniami i krzywdami ofiar, przede wszystkim cywilnych.

### Szkolenie dowództw i sztabów. Gry wojenne

Konsekwencją obowiązujących podczas zimnej wojny doktryn militarnych były specjalnie opracowane programy szkolenia wojsk, dostosowane do poszczególnych poziomów struktury organizacyjnej sił zbrojnych. Ich realizacja miała w sposób kompleksowy przygotować do działań w warunkach zniszczeń i strat po użyciu broni jądrowej. Z oczywistych względów największe znaczenie przywiązywano do przygotowania dowódców i oficerów sztabowych pod względem fachowym, psychicznym, fizycznym oraz ideowym<sup>39</sup>.

Najwyższą formą szkolenia oficerów współczesnych armii są nieodmiennie gry wojenne, ćwiczenia dowódczo-sztabowe oraz ćwiczenia przygotowawcze. Z uwagi na cel niniejszego artykułu analizie poddano zachowaną, odtajnioną dokumentację ćwiczeń, które były realizowane w Akademii Sztabu Generalnego w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych w ramach

<sup>37</sup> Koźuchowski, *Metoda*, 117–118.

<sup>38</sup> *Ibid.*, 32.

<sup>39</sup> Kazimierz Nożko, *Zagadnienia współczesnej sztuki wojennej* (Warszawa: Wyd. MON, 1973), 17.

studiów przygotowujących oficerów dyplomowanych. W trakcie kwerendy zasadniczą oś badawczą wyznaczały: założenia strategiczno-operacyjne do ćwiczeń, zagadnienia szkoleniowe, zadania dla oficerów oraz metodyczne rozwiązania autorskie opracowane przez kadrę dydaktyczną uczelni.

Wymowne są już tytuły ćwiczeń z tego okresu, np. „Natarcie dywizji zmechanizowanej z marszu, z rejonu wyjściowego położonego w głębi na głównym kierunku uderzenia armii w warunkach obustronnego stosowania broni masowego rażenia” lub „Natarcie dywizji zmechanizowanej na duże miasto w warunkach obustronnego zagrożenia użyciem broni masowego rażenia”. Gdy dodamy, że miastem, na które w tym przypadku prowadzono aplikacyjne natarcie, była Kilonia, oraz że w przyjętej sytuacji operacyjnej wojska „Wschodnich” w sile frontu przełamały obronę „Zachodnich” na rubieży rzeki Ren z zamiarem kontynuowania operacji na zachód Europy<sup>40</sup>, potwierdzenie znajdzie wiele faktów wskazanych w poprzednich podrozdziałach artykułu.

Abstrahując od kwestii merytorycznych rozpatrywanych podczas ćwiczenia, należy podkreślić znaczenie rejonów zurbanizowanych (dużych miast i silnie umocnionych miejscowości) w koncepcji prowadzenia operacji militarnych na SE TDW. Na podstawie doświadczeń wyniesionych z okresu II wojny światowej przyjmowano, że mogą one znacznie spowolnić natarcie. Potwierdzają to założenia operacyjne, według których dywizji zmechanizowanej nacierającej na duże miasto przydzielano tzw. „zadanie dnia”, obejmujące zaledwie pas szerokości do 5 km i głębokości do 3 km. Jako modelowe rozwiązanie przyjmowano tworzenie specjalnych grup operacyjnych przeznaczonych do okrążenia sił przeciwnika broniącego miasta, a następnie wykonanie rozcinających uderzeń w określonych kierunkach<sup>41</sup>. W przypadku niepowodzenia działań konwencjonalnych – atutem miało okazać się użycie broni jądrowej.

Należy dodać, że w UW natarcie traktowano jako podstawowy sposób prowadzenia działań bojowych. Regulaminy walki zawierały różnorodne klasyfikacje natarcia oraz normy taktyczne. Podstawowy podział obejmował: przełamanie, bój spotkaniowy, pościg, a także natarcie z marszu lub z bezpośredniej styczności z przeciwnikiem, co przekładało się na ryzyko związane z oddziaływaniem broni jądrowej zarówno przeciwnika, jak i własnej.

Najbardziej dogodnym wariantem, preferowanym w planach operacji, było wcześniejsze zgrupowanie nacierających jednostek w rejonie wyjściowym położonym w głębi. Przy jego wyborze zwracano uwagę, by

<sup>40</sup> Ćwiczenie doskonalące nr 209. Natarcie dywizji zmechanizowanej na duże miasto w warunkach obustronnego zagrożenia użyciem broni masowego rażenia (Warszawa: ASG, 1971), 3.

<sup>41</sup> Ibid., 9–14.



znajdował się poza zasięgiem artylerii dalekosiężnej i podstawowych środków rozpoznania, a zarazem zapewniał przesunięcie oddziałów w jak najkrótszym czasie do rubieży ataku, na ogół 30–40 km od linii styczności wojsk. Duże znaczenie przywiązywano do wszechstronnej realizacji poszczególnych rodzajów zabezpieczenia bojowego, w szczególności maskowania, ubezpieczenia, obrony przeciwlotniczej, a także do sprawności przegrupowania oddziałów ze stałych garnizonów do rejonów wyjściowych (zapasowych). Następujące w trybie alarmowym opuszczanie koszar oraz szybkość przemieszczania wojsk stanowiły podstawę tzw. manewru przeciwatomowego, dla którego pierwowzorem była koncepcja uniku przeciwojnowego autorstwa francuskiego gen. Henriego Gourauda z lipca 1918 r. Ta ostatnia stosowana była powszechnie już w czasie II wojny światowej i łączyła uchylenie się przed ogniem przeciwnika z wykorzystaniem terenu oraz synchronizacją własnego ognia.

W szkoleniu kadr dowódczych duże znacznie przywiązywano do umiejętności organizowania tzw. przedsięwzięć obrony przed bronią masowego rażenia, mających na celu zminimalizowanie strat własnych, zagrożenie bowiem wzrastało wraz z podejściem atakujących oddziałów do rubieży rozwinięcia w kolumny batalionowe, ok. 8–12 km od przedniego skraju obrony przeciwnika<sup>42</sup>. Równie ważne było efektywne kontynuowanie działań po użyciu broni jądrowej. Poszczególne komórki sztabu i oficerowie-specjaliści byli odpowiedzialni m.in. za ocenę i prognozowanie aktualnej sytuacji skażeń, zniszczeń, zatopień i pożarów, określenie strat, jakie mogły powstać po uderzeniu jądrowym lub ataku bronią chemiczną, a także alarmowanie wojsk i zaplecza, organizowanie przekraczania rejonów skażonych, dowodzenie specjalnie tworzonymi grupami ratunkowo-ewakuacyjnymi, prowadzenie dezaktywacji i kontroli napromienienia ludzi<sup>43</sup>.

Podczas ćwiczenia „Praktyczne obliczanie skutków uderzeń bronią jądrową” (1969 r.) zgodnie z obowiązującym algorytmem obliczono, że wskutek sześciu uderzeń jądrowych wykonanych przez przeciwnika na obszar województwa bydgoskiego straty wśród ludności cywilnej wyniosą od 121,3 tys. do 428,5 tys. Na wyniki kalkulacji wpływ miały różnorodne czynniki, w tym: gęstość zaludnienia, rozśrodkowanie ludności, pora roku i dnia, sprawność systemów alarmowych, rodzaj zabudowy, przygotowanie ukryć, rodzaj i moc ładunków<sup>44</sup>.

<sup>42</sup> Czesław Lewandowski, Ireneusz Nowak i Jan Pięta, „Działania bojowe wojsk operacyjnych w warunkach użycia broni neutronowej” (praca studyjna, ASG, 1981), 40–42.

<sup>43</sup> *Instrukcja o obronie wojsk przed bronią masowego rażenia* (Warszawa: Wyd. MON, 1976), 53.

<sup>44</sup> *Ćwiczenie nr 24. Praktyczne obliczanie skutków uderzeń bronią jądrową. Materiały do szkolenia kierowniczej kadry systemu Obrony Terytorium Kraju szczebla centralnego* (Warszawa: ASG, 1969), 8–11.

Problematyka szacowania strat i działań ratunkowo-ewakuacyjnych była eksponowana także w innych przedsięwzięciach szkoleniowych. W założeniu operacyjnym do ćwiczenia na temat „Likwidacja skutków uderzeń nieprzyjaciela bronią masowego rażenia na obszarze okręgu wojskowego” (1984 r.) rozpatrywano ewentualne skutki spowodowane 30 eksplozjami jądrowymi (naziemnymi i powietrznymi) o ogólnej mocy 2900 kt, spotęgowane atakami bronią chemiczną: iperytem i paralityczno-drgawkowym środkiem Vx<sup>45</sup>.

Użycie broni masowego rażenia przez „Zachodnich” na tak dużą skalę miało mieć miejsce w kolejnych dniach rozpoczętych przez nich działań wojennych w sytuacji utraty inicjatywy strategicznej. Ten wariant konfliktu na SE TDW eksponował przede wszystkim jądrowe uderzenia NATO, skierowane na prowadzące kontrofensywę pierwsze rzuty strategiczne UW, wojska drugiego rzutu i rezerwy strategiczne, a także inne opłacalne cele, np. ośrodki dowodzenia i centra administracyjne, zakłady przemysłowe, elementy infrastruktury krytycznej oraz duże aglomeracje miejskie. W efekcie temat zagrożenia jądrowego ze strony NATO zdominował dyskurs dotyczący bezpieczeństwa międzynarodowego i wewnętrznego Polski na przełomie lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych.

Według rozwiązania metodycznego autorów ćwiczenia straty wśród ludności cywilnej na obszarze rozpatrywanego okręgu pomorskiego (jednego z trzech ówczesnych okręgów wojskowych w Polsce) miały wynieść ponad milion osób, w tym ok. 580 tys. ofiar śmiertelnych. Straty w oddziałach wojskowych prognozowano na ok. 5 tys. ofiar śmiertelnych i ok. 6 tys. skażonych<sup>46</sup>. Kolejnym etapem ćwiczenia było opracowanie decyzji do prowadzenia akcji ratunkowej, niezwykle skomplikowanej i długotrwałej, na rzecz wojsk operacyjnych oraz ludności cywilnej. Kwestia, na ile skuteczne byłyby te działania, pozostaje na szczęście pytaniem retorycznym.

## Utopijne wizje przetrwania uderzeń jądrowych

Aż do upadku komunizmu polskie społeczeństwo nie zdawało sobie sprawy z istnienia ściśle tajnych planów zmasowanego ataku na Europę Zachodnią. Co więcej, intensywna propaganda komunistyczna przez całe lata akcentowała rzekomo pokojowy charakter UW przy jednoczesnym eksponowaniu zagrożenia ze strony państw NATO. Wyolbrzymianie groźby użycia, podsycanie obaw przed arsenałem nuklearnym, szczególnie *US Army*

---

<sup>45</sup> Ćwiczenie doskonalące nr 304/D. *Likwidacja skutków uderzeń nieprzyjaciela bronią masowego rażenia na obszarze okręgu wojskowego. Opracowanie metodyczne* (Warszawa: ASG, 1984), 3–4.

<sup>46</sup> Ibid.

i *Bundeswehry*, miało wymiar socjotechniczny. Łatwiej było mobilizować społeczeństwo przeciwko wyimaginowanym wrogom, podporządkować je kierownictwu rządzącej partii, uzasadniać nadmierne nakłady na zbrojenia ponoszone kosztem innych wydatków budżetowych, a nawet usprawiedliwiać działania służby bezpieczeństwa, motywując to troską o kraj i ludność.

W ramach oddziaływania psychologicznego w środkach masowego przekazu podkreślano powszechną świadomość agresywnej polityki Zachodu, ukazując protesty członków ruchów pokojowych m.in. w Niemczech, Wielkiej Brytanii, we Włoszech. Działania propagandowe w polskich mediach nasiliły się w 1979 r. wraz z zapowiedzią rozmieszczenia w Europie Zachodniej rakiet Pershing II i Cruise, co było z kolei odpowiedzią na dyslokację od 1977 r. wzdłuż zachodniej granicy Związku Sowieckiego rosyjskich trzygłowicowych, mobilnych rakiet RSD-10 Pionier (oznaczenie NATO: SS-20 SABER)<sup>47</sup>. Kolejna fala dezinformacji miała miejsce w latach 1981–1984, gdy tzw. ruch antyrakietowy w Republice Federalnej Niemiec domagał się wycofania amerykańskiej broni jądrowej z kraju<sup>48</sup>. Wielotysięczne demonstracje, organizowane bardzo często z inspiracji Związku Sowieckiego w ramach sprawdzonych metod oddziaływania na opinię publiczną w Europie Zachodniej<sup>49</sup>, przebiegały tam pod hasłami „Boję się” i „Lepiej być czerwonym niż martwym”<sup>50</sup>.

Wobec przewagi UW w siłach konwencjonalnych rozpoczęcie konfliktu w Europie – bez względu na przyczyny – spowodowałoby nieuchronne użycie broni jądrowej przez NATO. Na SE TDW wyznaczone zawczasu cele położone były w NRD, Polsce, Czechosłowacji<sup>51</sup>. Skalę zniszczeń oraz rozkład stref skażeń promieniotwórczych oddaje współcześnie wykonana symulacja komputerowa (Rysunek 1).

W prezentowanym wariantcie zwraca uwagę skupienie uderzeń na linii Odry i Wisły, a także na obiekty o znaczeniu wojskowym i gospodarczym. Taki rozkład celów, uzasadniony względami strategicznymi, potwierdzają

---

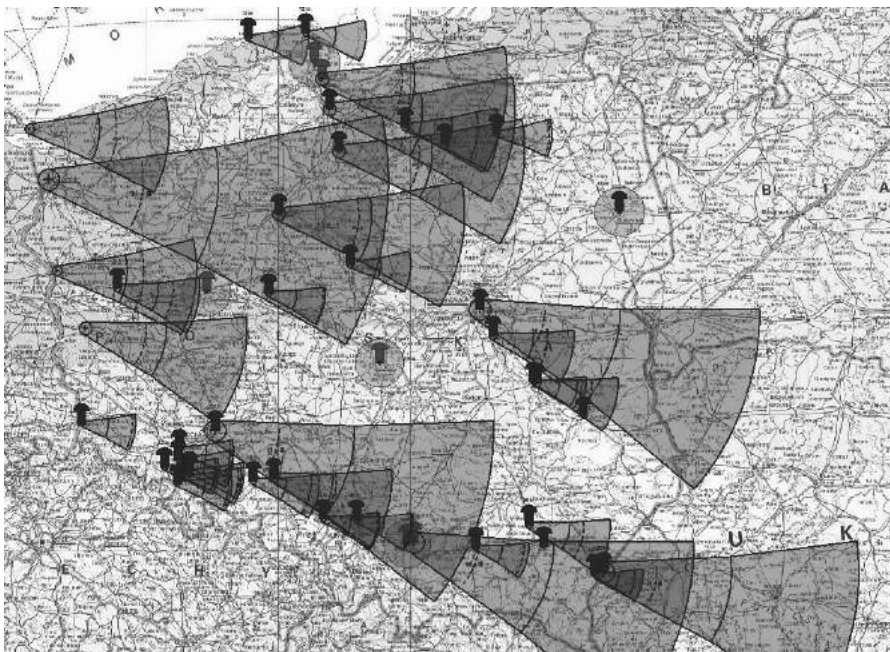
<sup>47</sup> John Gaddis, *Zimna wojna. Historia podzielonego świata*, tłum. Bartłomiej Pietrzyk (Kraków: Wyd. Znak, 2007), 236.

<sup>48</sup> Małgorzata Świder, „Ruch pokojowy w RFN (Friedensbewegung) w pierwszej połowie lat osiemdziesiątych XX wieku”, *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska* 24, nr 2 (2017): 137–154, <https://doi.org/10.17951/k.2017.24.2.137>.

<sup>49</sup> Caspar Weinberger, *Zmagania o pokój. Siedem krytycznych lat w Pentagonie*, tłum. Marek Rudowski (Warszawa: Oficyna Wydawnicza Rytm, 1994), 266.

<sup>50</sup> Wojciech Roszkowski, *Półwiecze. Historia polityczna świata po 1945 roku* (Warszawa: Wyd. PWN, 1998), 314.

<sup>51</sup> „Ryszard Kukliński. Człowiek, który wstrząsnął komuną”, Polskie Radio, dostęp sierpień 20, 2022, <https://www.polskieradio.pl/39/156/Artykul/1725750,Ryszard-Kukliński-Człowiek-który-wstrząsnął-komuna>.



Przyjęte założenia: moc ładunków (naziemnych i niskich powietrznych) 20–300 kt, uśredniony kierunek wiatru w górnych warstwach atmosfery 110 stopni, efektywna prędkość wiatru 40 km/h.

Symbole: wybuch naziemny  wybuch powietrzny 

Rysunek 1. Prognozowana sytuacja skażeń po hipotetycznych uderzeniach jądrowych na Polskę w okresie zimnej wojny (wariant)

Źródło: Opracowanie własne z wykorzystaniem systemu informatycznego do prognozowania i oceny skażeń „Promień”.

odtajnione w latach dziewięćdziesiątych amerykańskie plany wojny nuklearnej *Single Integrated Operational Plan*<sup>52</sup>.

Przesłanki ideologiczne sprawiły, że najwyższe władze partyjne i wojskowe akceptowały prognozowane kolosalne straty wśród ludności cywilnej, a także skutki zdrowotne, gospodarcze, społeczne i środowiskowe, zarówno natychmiastowe, jak i oddalone w czasie. Z perspektywy lat uzasadniona jest konstatacja, że wobec apokaliptycznego charakteru zniszczeń na niewiele mogły się zdać działania na tzw. froncie wewnętrznym w ramach utworzonego w 1959 r. systemu obrony terytorium kraju (dalej: OTK).

<sup>52</sup> Andrzej Fedorowicz, „Polska znowu na linii uderzeń atomowych”, *Focus Historia*, lipiec-sierpień, 2015.

W odróżnieniu od obejmujących niemal wszystkie grupy społeczne i zakrojonych na szeroką skalę przygotowań Obrony Cywilnej oraz akcji informacyjnych i szkoleń działania w ramach systemu OTK ukierunkowane były przede wszystkim na likwidację skutków uderzeń jądrowych, wsparcie mobilizacji sił zbrojnych oraz zapewnienie funkcjonowania gospodarki i administracji. Część spośród tych zadań można rozpatrywać w kategoriach życzeniowych. Taki charakter miały np. zalecenia szefa Sztabu Generalnego gen. Bolesława Chochy dla władz krajowych, dotyczące „wzmocnienia swoimi siłami województw wymagających ich pomocy [...] oraz koordynacji działań ratowniczych w rozległych strefach porażenia”<sup>53</sup>.

Istotnym programem w ramach przygotowań do przetrwania konfliktu jądrowego było budownictwo schronowe. Bardzo kosztowne, realizowane było w warunkach niedoborów mieszkaniowych występujących w kraju odbudowującym się po zniszczeniach wojennych.

Na mocy uchwały Rady Ministrów z 1952 r. początkowo programem objęto 72 miasta najbardziej narażone na atak lotnictwa. Od 1959 r. wprowadzono przepisy, które uwzględniały dodatkowo zwiększone kryteria wytrzymałości dla budowli przeciwoatomowych. Dalsze zaostrzenie norm budowlanych przyjęto w 1984 r., dostosowując parametry schronów do wymogów obowiązujących w pozostałych państwach UW<sup>54</sup>. Spośród różnorodnych rodzajów i klas budowli ochronnych zwraca uwagę ich podział według kategorii wytrzymałości. Obejmował on schrony: I kategorii (dla władz centralnych i stanowisk dowodzenia), II kategorii (rozmszczone w budynkach partii, centrach administracyjnych, urzędach, komendach Milicji Obywatelskiej oraz wybranych placówkach służby zdrowia), III i IV kategorii (w pozostałych instytucjach, zakładach pracy i budynkach mieszkalnych)<sup>55</sup>. Typowy schron składał się z: komór ochronnych dla ludności, przedsionka, wyjścia awaryjnego, komory filtrowentylacyjnej, komór sanitarnych oraz instalacji (wodociągowej, kanalizacyjnej, elektrycznej). Instrukcje i poradniki z tego okresu zawierały szczegółowe dane techniczne oraz zalecenia dotyczące wyposażenia schronów, ich użytkowania, przeglądów, remontów itp.<sup>56</sup>.

Wysokie koszty utrzymania licznych, specyficznych budowli ochronnych przy niskich nakładach na ten cel spowodowały, że już w latach siedemdziesiątych rozpoczął się proces ich dekapitalizacji. Współcześnie nieliczne zachowane elementy budownictwa schronowego stanowią ciekawostkę

<sup>53</sup> Bolesław Chocha, *Obrona terytorium kraju* (Warszawa: Wyd. MON, 1965), 195.

<sup>54</sup> Tomasz Mierzwa i Zbigniew Semik, *Atomowa groza. Schrony w Nowej Hucie* (Kraków: Muzeum Historyczne Miasta Krakowa, 2015), 9–10.

<sup>55</sup> *Ibid.*, 14.

<sup>56</sup> Józef Chęciński, *Ochrona ludności we współczesnej wojnie* (Warszawa: Wyd. MON, 1973), 56–69.

historyczną (m.in. wystawa „Podziemna Nowa Huta” Muzeum Historycznego Miasta Krakowa), a zarazem są przykładem typowego dla okresu PRL braku gospodarności.

### Broń atomowa vs neutronowa

W kwietniu 1963 r. na poligonie w Nevadzie dokonano pierwszej w historii próbnej eksplozji ładunku neutronowego przeznaczonego dla wojsk lądowych<sup>57</sup>. W uproszczeniu, nowa broń była wzorowana na ładunku termojądrowym, jednak nie zawierała materiałów rozszczepialnych zarówno w osłonie, jak i w zapalniku<sup>58</sup>. Dzięki temu rozwiązaniu energia uwalniania podczas wybuchu, pochodząca z reakcji syntezy deuteru z trytem, występowała przede wszystkim w postaci zabójczego dla człowieka strumienia neutronów i promieniowania gamma. W zależności od pochłoniętej dawki promieniowania jonizującego śmierć następowała w czasie liczącym w godzinach lub dniach. W przypadku mniejszych dawek negatywne efekty zdrowotne mogły pojawić się po tygodniach, a nawet latach. Nowy typ broni, nazywanej także bronią jądrową trzeciej generacji, niekiedy bronią jądrową wzmoczonego promieniowania lub zredukowanego poddmuchu (ang. *enhanced radiation reduced blast*, ERRB), umożliwiał w przypadku użycia znaczące ograniczenie zniszczeń spowodowanych ciśnieniem fali uderzeniowej, promieniowaniem cieplnym oraz skażeń promieniotwórczych, charakterystycznych dla wybuchów atomowych. Z wojskowego punktu widzenia w konfiguracji taktycznej broń ta posiadała cechy broni selektywnej, pozwalającej na stosunkowo elastyczne zastosowanie. Była to zatem – jakby to nie zabrzmiało – broń na swój sposób „atrakcyjna”. Umożliwiała zniszczenie wytypowanych celów przy jednoczesnym zredukowaniu liczby ofiar oraz zniszczeń infrastruktury cywilnej (w porównaniu z tradycyjnymi ładunkami rozszczepialnymi). Argumenty te posłużyły twórcy i orędownikowi broni neutronowej Samuelowi Cohenowi do bezskutecznego na szczęście rekomendowania jej użycia przez armię amerykańską podczas wojny wietnamskiej, a także trzy dekady później w trakcie konfliktu w Iraku.

W warunkach SE TDW broń neutronowa niwelowała przewagę UW w konwencjonalnych środkach walki, będąc bardzo skutecznym sposobem obezwładnienia żołnierzy zgrupowań pancerno-zmechanizowanych. Z faktu tego zdawano sobie sprawę po obu stronach żelaznej kurtyny. W Stanach Zjednoczonych w 1975 r. zapoczątkowano realizację projektów związanych

<sup>57</sup> Władimir Biełous, *Neutronowy krok ku katastrofie*, tłum. Czesław Czarnogórski (Warszawa: Wyd. MON, 1985), 66.

<sup>58</sup> Jerzy Kubowski, *Broń jądrowa. Fizyka, budowa, działanie, skutki, historia* (Warszawa: Wyd. Naukowo-Techniczne, 2008), 126–127.

z wyposażaniem w głowice neutronowe przeciwlotniczych pocisków raketowych Spartan, Sprint, a także przeznaczonych dla wojsk lądowych haubic 155 i 203,2 mm oraz rakiet Lance<sup>59</sup>. Jeśli chodzi o Związek Sowiecki i państwa satelickie – podjęte działania miały na celu zablokowanie tych projektów<sup>60</sup>. Skutecznym rozwiązaniem okazało się wykorzystanie „ruchu pokojowego”. Potajemnie finansowane fasadowe ugrupowania w krajach Europy Zachodniej organizowały w latach 1976–1978 masowe demonstracje, które skłoniły prezydenta Jimmy’ego Cartera do odłożenia w czasie decyzji dotyczącej produkcji broni neutronowej<sup>61</sup> (w 1981 r. prezydent Ronald Reagan zdecydował o produkcji głowic neutronowych, które odtąd miały być składowane wyłącznie w Stanach Zjednoczonych).

W Polsce przeciwko konstruowaniu broni neutronowej protestowały różne grupy społeczne. Z punktu widzenia władz szczególne znaczenie miały „inicjatywy” środowisk opiniotwórczych lub organizacji zrzeszających licznych członków. Przykładem jest rezolucja Stowarzyszenia Filmowców Polskich „O prawo do życia w pokoju” (1978 r.)<sup>62</sup> czy też apel Zarządu Głównego Polskiego Związku Filatelistów, który w imieniu 160 tys. swoich członków „przyłączał się do potężnego głosu protestu i oburzenia polskiej i światowej opinii publicznej. [...] Mówimy NIE wyścigowi zbrojeń, groźbie wojny i zagłady neutronowej” – pisano w *Filatelistyce* w czerwcu 1978 r.<sup>63</sup>

Wobec zagrożenia stwarzanego przez broń neutronową w kręgach wojskowych rozpoczęto prace nad poszukiwaniem sposobów efektywnej ochrony przed promieniowaniem przenikliwym oraz wdrożeniem rozwiązań umożliwiających działania wojsk po jej użyciu. Spośród wielu opracowań teoretycznych z tego okresu na uwagę zasługuje praca studyjna „Działania bojowe wojsk operacyjnych w warunkach użycia broni neutronowej” (1981 r.) zawierająca wiele propozycji. Dotyczyły one zarówno organizacji zabezpieczenia bojowego i przedsięwzięć tzw. obrony przed bronią masowego rażenia, jak i wyposażenia osobistego żołnierzy, budowy i wykorzystania osłon przed promieniowaniem w pojazdach i fortyfikacjach polowych, a także funkcjonowania służby zdrowia itd. Pomijając wątki ideologiczne,

<sup>59</sup> Pięta, *Broń neutronowa* (Warszawa: Wyd. MON, 1988), 26–27.

<sup>60</sup> W artykule pominięto aspekt badań nad własną bronią neutronową, które Sowieci prawdopodobnie rozpoczęli w latach sześćdziesiątych. Należy podkreślić, że wiarygodne dokumenty dotyczące prac nad pozyskaniem tej kategorii broni nie tylko w Związku Sowieckim, ale także w innych państwach, w szczególności w Chinach i Francji, są bardzo ograniczone i objęte ścisłą tajemnicą także współcześnie.

<sup>61</sup> Peter Schweizer, *Wojna Reagana*, tłum. Piotr Amsterdamski (Warszawa: Wyd. Albatros, 2004), 245.

<sup>62</sup> „O prawo do życia w pokoju”, *Film. Magazyn ilustrowany*, kwiecień 23, 1978.

<sup>63</sup> *Filatelistyka. Dwutygodnik Polskiego Związku Filatelistów*, czerwiec 16–30, 1978.

wiele z wówczas proponowanych rozwiązań organizacyjnych i technicznych pozostaje nadal aktualnych<sup>64</sup>.

### Broń jądrowa w trzeciej dekadzie XXI wieku

Chociaż od zakończenia zimnej wojny minęły trzy dekady, to broń jądrowa nadal odgrywa istotną rolę w stosunkach międzynarodowych. Dzieje się to zarówno w aspekcie procesu rozbrojeniowego i działań mających na celu ograniczenie jej proliferacji, jak i traktowania tej broni w dalszym ciągu jako środka umożliwiającego wywieranie presji lub stanowiącego element odstraszenia. W 2019 r. przestał obowiązywać Traktat INF (*Treaty on Intermediate-range Nuclear Forces*) o całkowitej likwidacji pocisków raketowych pośredniego zasięgu. W 2021 r. został przedłużony o pięć lat układ Nowy Start (*Treaty on Measures for the Reduction and Limitation of Strategic Offensive Arms*), jednak z uwagi na napięcia w stosunkach amerykańsko-rosyjskich zawieszono wzajemne kontrole arsenałów nuklearnych w tych państwach. Pomimo wejścia w życie (styczeń 2021 r.) traktatu dotyczącego zakazu broni jądrowej (*Treaty on the Prohibition of Nuclear Weapons*, TPNW), z uwagi na brak poparcia ze strony państw dysponujących bronią jądrową, nie stanowi on istotnego mechanizmu umożliwiającego zmniejszenie ilości tej broni.

Jeśli chodzi o taktyczną broń jądrową, to przede wszystkim należy podkreślić, że dotychczas nie była ona uwzględniana w traktatach dotyczących zbrojeń strategicznych, co powoduje, że wszelkie dane dotyczące jej zasobów na świecie są trudne do zweryfikowania. W czerwcu 2020 r. Rosja opublikowała nową doktrynę jądrową, w której powtórzono pochodzące z poprzednich lat założenie, że broń jądrowa „może zostać wykorzystana w odpowiedzi na atak nie tylko bronią masowego rażenia, lecz także konwencjonalny, jeśli zagroziłby on istnieniu państwa lub/i jego sojuszników”<sup>65</sup>. Jeśli uwzględnimy ponadto rosyjski scenariusz tzw. deeskalacyjnego uderzenia jądrowego oraz przebieg manewrów „Zapad” (ros. *Занад*, 2013, 2017), podczas których pozorowano ataki jądrowe na cele położone na terytorium przeciwnika (Warszawa, Wilno, obiekty o znaczeniu strategicznym w Szwecji), a także rosyjskie nuklearne groźby, które nasiliły się wraz z porażkami sił konwencjonalnych w konflikcie ukraińskim, to potwierdzi się ponadczasowy charakter pochodzącej z XVIII w. sentencji Gottfrieda Wilhelma Leibniza: „Teraźniejszość obciążona jest przeszłością i brzemieniem w przyszłość”<sup>66</sup>.

<sup>64</sup> Lewandowski, Nowak i Pięta, *Działania*, 62–84.

<sup>65</sup> Anna Maria Dyner, „Rosyjska polityka w zakresie odstraszenia jądrowego”, *Biuletyn PISM* nr 39 (2020).

<sup>66</sup> „Gottfried Wilhelm Leibniz”, wyczytaj.pl, dostęp sierpień 24, 2023, <http://www.wyczytaj.pl/cytaty/gottfried-wilhelm-leibniz>.



## Bibliografia

### Regulaminy i akty prawne

Uchwała Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z 26 listopada 1977 r. w sprawie orędzia Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, Rady Najwyższej i Rady Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich do narodów, parlamentów i rządów wszystkich krajów świata (Monitor Polski 1977, nr 30, poz. 144).  
*Instrukcja o obronie wojsk przed bronią masowego rażenia*. Warszawa: Wydawnictwo MON, 1976.

### Opracowania

- Bątkiewicz, Henryk. *Problemy rozbrojenia w radzieckiej polityce zagranicznej w latach 1945–1963*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1977.
- Bielous, Władimir. *Neutronowy krok ku katastrofie*. Tłum. Czesław Czarnogórski. Warszawa: Wydawnictwo MON, 1985.
- Brzeziński, Zbigniew. *Spadek po zimnej wojnie*. Warszawa: Oficyna Wydawnicza MOST, 1993.
- Całkowski, Tomasz. „Targeting w dowodzeniu artylerią”. *Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Lądowych* 164, nr 2 (2012): 52–62.
- Chęciński, Józef. *Ochrona ludności we współczesnej wojnie*. Warszawa: Wydawnictwo MON, 1973.
- Chocha, Bolesław. *Obrona terytorium kraju*. Warszawa: Wydawnictwo MON, 1965.
- Ćwiczenie doskonalące nr 209. *Natarcie dywizji zmechanizowanej na duże miasto w warunkach obustronnego zagrożenia użyciem broni masowego rażenia*. Warszawa: Akademia Sztabu Generalnego, 1971.
- Ćwiczenie doskonalące nr 304/D. *Likwidacja skutków uderzeń nieprzyjaciela bronią masowego rażenia na obszarze okręgu wojskowego. Opracowanie metodyczne*. Warszawa: Akademia Sztabu Generalnego, 1984.
- Ćwiczenie nr 24. *Praktyczne obliczanie skutków uderzeń bronią jądrową. Materiały do szkolenia kierowniczej kadry systemu Obrony Terytorium Kraju szczebla centralnego*. Warszawa: Akademia Sztabu Generalnego, 1969.
- Dyner, Anna Maria. „Rosyjska polityka w zakresie odstraszania jądrowego”. *Biuletyn PISM* nr 39 (2020): 1–2.
- Gaddis, John. *Zimna wojna. Historia podzielonego świata*. Tłum. Bartłomiej Pietrzyk. Kraków: Wydawnictwo Znak, 2007.
- Kajetanowicz, Jerzy. „Siły Zbrojne PRL w strukturach wojskowych Układu Warszawskiego”. *Przegląd Historyczno-Wojskowy* 23 (74), nr 4 (282) (2022): 163–189. [https://doi.org/10.32089/WBH.PHW.2022.4\(282\).0007](https://doi.org/10.32089/WBH.PHW.2022.4(282).0007).
- Kajetanowicz, Jerzy. „Strategie bezpieczeństwa Polski w drugiej połowie XX wieku”. *Zeszyty Naukowe WSOWL* 161, nr 3 (2011): 240–244.
- Konopka, Lech, i Mariusz Fryc. „Anatomia odstraszania – na podstawie kryzysu koreańskiego 2012–2013”. *Bellona* 675, nr 4 (2013): 133–134.
- Kopeć, Rafał, i Przemysław Mazur. *Odstraszanie militarne w XXI wieku. Polska-NATO-Rosja*. Kraków: Uniwersytet Pedagogiczny, 2017.
- Kręciłkij, Janusz, Jarosław Wołęjszo, i Norbert Prusiński, red. *Podręcznik oficera sztabu*. Warszawa: Wyd. AON, 2009.

- Kubowski, Jerzy. *Broń jądrowa. Fizyka, budowa, działanie, skutki, historia*. Warszawa: Wydawnictwa Naukowo-Techniczne, 2008.
- Michalski, Henryk. *Pierwsze 100 godzin wojny nuklearnej*. Warszawa: Wydawnictwo MON, 1967.
- Mierzwa, Tomasz, i Zbigniew Semik. *Atomowa groza. Schrony w Nowej Hucie*. Kraków: Muzeum Historyczne Miasta Krakowa, 2015.
- Norris, Robert, i Hans Kristensen. „Global nuclear weapons inventories 1945–2010”. *Bulletin of the Atomic Scientists* 66, nr 4 (2010): 77–83. <https://doi.org/10.2968/066004008>.
- Nożko, Kazimierz. *Zagadnienia współczesnej sztuki wojennej*. Warszawa: Wydawnictwo MON, 1973.
- Parucki, Zygmunt. *Geografia polityczna i wojenna*. Warszawa: Wydawnictwo MON, 1979.
- Pięta, Jan. *Broń neutronowa*. Warszawa: Wydawnictwo MON, 1988.
- Puchała, Franciszek. „Polska Ludowa a III Rzeczpospolita: różne uwarunkowania geopolityczne, różne koncepcje obronności i bezpieczeństwa”. *Przegląd Historyczno-Wojskowy* 13 (64), nr 2 (240) (2012): 95–120.
- Roszkowski, Wojciech. *Półwiecze. Historia polityczna świata po 1945 roku*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 1998.
- Schweizer, Peter. *Wojna Reagana*. Tłum. Piotr Amsterdamski. Warszawa: Wydawnictwo Albatros, 2004.
- Szarski, Kazimierz. *Problemy zagrożenia nuklearnego Europy*. Warszawa: Wydawnictwo MON, 1978.
- Świder, Małgorzata. „Ruch pokojowy w RFN (Friedensbewegung) w pierwszej połowie lat osiemdziesiątych XX wieku”. *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska* 24, nr 2 (2017): 137–154. <https://doi.org/10.17951/k.2017.24.2.137>.
- Waltz, Kenneth N. „Nuclear Myths and Political Realities”. *The American Political Science Review* 84, nr 3 (1990): 730–745.
- Weinberger, Caspar. *Zmagania o pokój. Siedem krytycznych lat w Pentagonie*. Tłum. Marek Rudowski. Warszawa: Oficyna Wydawnicza Rytm, 1994.
- Zarychta, Stanisław. *Broń jądrowa w kształtowaniu bezpieczeństwa 1945–2015*. Warszawa: Bellona 2016.
- Золотарев, Владимир, red. *История военной стратегии России*. Москва: Кучково поле; Полиграфресурсы, 2000.

### Internet

- „Gottfried Wilhelm Leibniz”. Wyczytaj.pl. Dostęp sierpień 24, 2023. <http://www.wyczytaj.pl/cytaty/gottfried-wilhelm-leibniz>.
- JMK, i MG. „Sowieckie bazy atomowe w Polsce. Archeolog odkrył nieznanne szczegóły”. TVP INFO. Dostęp maj 20, 2022. <https://www.tvp.info/39348986/sowieckie-bazy-atomowe-w-polsce-archeolog-odkryl-nieznanne-szczegoly>.
- „Rozmowa z generałem Wojciechem Barańskim 3 kwietnia 2000”. Parallel History Project on NATO and the Warsaw Pact. Dostęp czerwiec 18, 2022. [http://www.php.isn.ethz.ch/kms2.isn.ethz.ch/serviceengine/Files/PHP/20666/ipublicationdocument\\_singledocument/964c5035-aaf4-4307-8c4d-485f7b2154eb/pl/4Baranski.pdf](http://www.php.isn.ethz.ch/kms2.isn.ethz.ch/serviceengine/Files/PHP/20666/ipublicationdocument_singledocument/964c5035-aaf4-4307-8c4d-485f7b2154eb/pl/4Baranski.pdf).

- „Ryszard Kukliński. Człowiek, który wstrząsnął komuną”. Polskie Radio. Dostęp sierpień 20, 2022. <https://www.polskieradio.pl/39/156/Artykul/1725750,Ryszard-Kuklinski-Czlowiek-ktory-wstrzasnal-komuna>.
- Stefaniak, Jan. „Dobrowo – atomowa zagłada”. Schondorf.pl. Dostęp maj 17, 2022. [Http://www.schondorf.pl/ciekawostki-historyczne/dobrowo-atomowa-zaglada](http://www.schondorf.pl/ciekawostki-historyczne/dobrowo-atomowa-zaglada).
- Wołoszański, Bogusław. „Rakietowy bluff Chruszczowa”. Wprost.pl. Dostęp kwiecień, 2022. <https://historia.wprost.pl/52775/Rakietowy-bluff-Chruszczowa.html>.

### Prace niepublikowane

- Kożuchowski, Wojciech. „Metoda pracy grupy planowania jądrowego i ogniowego porażenia w zakresie użycia broni jądrowej w pierwszym zmasowanym uderzeniu jądrowym frontu z zastosowaniem elektronicznej techniki obliczeniowej”. Rozprawa doktorska, Akademia Sztabu Generalnego, 1984, mps. Biblioteka Akademii Sztuki Wojennej.
- Lewandowski, Czesław, Ireneusz Nowak, i Jan Pięta. „Działania bojowe wojsk operacyjnych w warunkach użycia broni neutronowej”. Praca studyjna, Akademia Sztabu Generalnego, 1981. Biblioteka Akademii Sztuki Wojennej.
- „O organizacji i wykonaniu pierwszego uderzenia jądrowego w toku operacji frontowej. Doświadczenia i wnioski z ćwiczenia «Czerwiec-71» i «Lato-71»”. Szefostwo Wojsk Rakietowych i Artylerii WP, Warszawa, 1971. Biblioteka Akademii Sztuki Wojennej.
- Pawłowski, Bronisław. „Wykorzystanie min jądrowych w armiach głównych państw NATO oraz ich wpływ na prowadzenie działań bojowych przez wojska własne”. Rozprawa habilitacyjna, Akademia Sztabu Generalnego, 1987. Biblioteka Akademii Sztuki Wojennej.
- Preus, Maciej. „Rola broni jądrowej we współczesnej polityce bezpieczeństwa państwa”. Rozprawa doktorska, Akademia Obrony Narodowej, 2005. Biblioteka Akademii Sztuki Wojennej.
- Roslan, Grzegorz. „Rola potencjału jądrowego w kształtowaniu mocarstwowej pozycji Federacji Rosyjskiej w świecie”. Rozprawa doktorska, Akademia Obrony Narodowej, 2005. Biblioteka Akademii Sztuki Wojennej.
- „Wpływ czynników fizyczno-geograficznych na stopień rażącego działania broni atomowej i bojowych środków promieniotwórczych”. Referat nr 9 na Konferencji naukowo-teoretycznej Akademii Sztabu Generalnego. Warszawa, 1955, mps.

### Prasa

- Fedorowicz, Andrzej. „Polska znowu na linii uderzeń atomowych”. *Focus Historia*, lipiec-sierpień, 2015.
- Filatelistyka*. *Dwutygodnik Polskiego Związku Filatelistów*, czerwiec 16–30, 1978.
- Fiszer, Michał. „Mieliśmy broń jądrową w czasach PRL? To sugeruje TVP”. *Polityka*, październik 20, 2019.
- „O prawo do życia w pokoju”. *Film. Magazyn ilustrowany*, kwiecień 23, 1978.
- Rybak, Jarosław. „Amerykańskie miny jądrowe”. *Polityka*, czerwiec 12, 2010.
- Соколовский, Василий, i Максим Чередниченко. „Военное искусство на новом этапе”. *Красная Звезда*, sierpień 28, 1964.

## STRESZCZENIE

### Włodzimierz Wątor, Reminiscencje zimnej wojny. Broń jądrowa w realiach Środkowoeuropejskiego Teatru Działań Wojennych

W przypadku konfliktu zbrojnego pomiędzy armiami Układu Warszawskiego (UW) i NATO rozstrzygające walki rozegrałyby się na obszarze Środkowoeuropejskiego Teatru Działań Wojennych (SE TDW). W okresie zimnej wojny politycy i dowódcy obu bloków wojskowych mieli do dyspozycji broń jądrową. Pytanie, jak bardzo rządzący byli zdeterminowani do podjęcia decyzji o jej użyciu, rzutowało na ówczesne stosunki polityczno-militarne, gospodarcze i społeczne po obu stronach żelaznej kurtyny.

W doktrynach wojennych UW dominowała koncepcja zdecydowanych uderzeń na SE TDW w wariantcie, który łączył zaskakujące, zmasowane uderzenia raketowo-jądrowe z natarciem zgrupowań pancerno-zmechanizowanych. Założenia te znalazły odzwierciedlenie w „Planie operacji zaczepnej Frontu Nadmorskiego” (1970). Konsekwencją było szkolenie dowództw i wojsk do działań w warunkach zniszczeń i strat po użyciu broni jądrowej. Istotnym etapem w procesie przygotowań do uderzeń na SE TDW było utworzenie w 1971 r. Zespołu Planowania Jądrowego.

Intensywna propaganda często wyolbrzymiała zagrożenie ze strony państw NATO. Wraz z utworzeniem w 1959 r. systemu Obrony Terytorium Kraju zapoczątkowano zakrojone na szeroką skalę działania mające na celu przygotowanie społeczeństwa do „przetrvania” w realiach konfliktu jądrowego.

Słowa kluczowe: zimna wojna, Układ Warszawski, broń jądrowa, wyścig zbrojeń, odstraszenie nuklearne

## SUMMARY

### Włodzimierz Wątor, Cold War Memories. Nuclear Weapons in the Realities of the Central European Theater of War Operations

In the event of an armed conflict between the armies of the Warsaw Pact and NATO, the decisive battles would take place in the Central European Theater of War Operations. During the Cold War, politicians and commanders of both military blocs had nuclear weapons at their disposal. The question of how determined the leaders were to use these weapons impacted political, military, economic and social relations on both sides of the Iron Curtain.

The military doctrines of the Warsaw Pact were dominated by the concept of decisive strikes on the Central European Theater of War Operations that combined surprise nuclear strikes on a huge scale with attacks by armored and mechanized groups. These assumptions were reflected in the „Plan of the offensive operation of the Seaside Front” (1970). The aim of which was to train the military commands and their troops so that they could operate in a chaotic post-nuclear landscape. An

important stage in the process of preparing for strikes on the Central European Theater of War Operations was the creation in 1971 of the Nuclear Planning Team.

Intense propaganda often exaggerated the threat posed by NATO countries. With the creation of the National Territory Defense System in 1959, large-scale activities were initiated to prepare society to „survive” in the realities of a nuclear conflict.

Keywords: Cold War, Warsaw Pact, nuclear weapons, arms race, nuclear deterrent

## ZUSAMMENFASSUNG

### **Włodzimierz Wątor, Reminiszenzen des Kalten Kriegs. Nuklearwaffen in der Realität des mitteleuropäischen Kriegsschauplatzes**

Im Falle eines bewaffneten Konflikts zwischen den Armeen des Warschauer Pakts (weiter: WP) und der NATO würden die entscheidenden Schlachten auf dem mitteleuropäischen Kriegsschauplatz ausgetragen werden. Während des Kalten Krieges verfügten die Politiker und Befehlshaber beider Militärblöcke über Atomwaffen. Die Frage, wie entschlossen die Machthaber über ihren Einsatz entscheiden würden, projizierte die politisch-militärischen, wirtschaftlichen und sozialen Beziehungen auf beiden Seiten des Eisernen Vorhangs in jener Zeit.

In den Kriegsdoktrinen des WP dominierte das Konzept der entscheidenden Schläge gegen den mitteleuropäischen Kriegsschauplatz in einer Variante, die überraschende, massenhafte Raketen-Nuklearschläge mit einem Angriff durch gepanzerte-mechanisierte Verbände kombinierte. Diese Annahmen fanden ihren Niederschlag in dem „Plan für offensive Operationen der Seefront” (1970). Die Folge war die Ausbildung von Kommandos und Truppen, um unter den Bedingungen von Zerstörung und Verlust nach dem Einsatz von Atomwaffen zu operieren. Ein wichtiger Schritt bei der Vorbereitung eines Angriffs auf den mitteleuropäischen Kriegsschauplatz war die Einrichtung einer nuklearen Planungseinheit im Jahr 1971.

In der intensiven Propaganda wurde die Bedrohung durch die NATO-Länder oft übertrieben dargestellt. Mit der Einrichtung des Nationalen Territorialen Verteidigungssystems im Jahr 1959 wurden umfangreiche Maßnahmen eingeleitet, um die Öffentlichkeit auf das „Überleben” im Falle eines Atomkonflikts vorzubereiten.

Schlüsselwörter: Kalter Krieg, Warschauer Pakt, Atomwaffen, Wettrüsten, nukleare Abschreckung